EUZEBIUSZ PRZYBYSZ

Ś. p. dr med. Jan Belkowski

(1875-1947)

Wspomnienie pośmiertne

WARSZAWA 1948

LEKARSKI INSTYTUT NAUKOWO-WYDAWNICZY

EUZEBIUSZ PRZYBYSZ

Ś. p. dr med. Ja> Bętkowski
(1875 - 1947)

Wspomnienie pośmiertne

WARSZAWA 1948
LEKARSKI INSTYTUT NAUKOWO-WYDAWNICZY

ODBITKA
Z „POLSKIEGO TYGODNIKA LEKARSKIEGO“
1948. R. III. Nr 40

B—63108

Drukarnia Nr 2, „Czytelnik", Marszałkowska 3/5.

W dniu 22 października r.b. mija rocznica śmierci dra med. *Jana Bętkowskiego,* długoletniego ordynatora Szpitala Dzieciątka Jezus w Warszawie, wybitnego lekarza.



Odszedł jeden spośród zasłużonych lekarzy starszego pokolenia, którzy w spuściźnie pozostawili nie tylko dorobek naukowy, oparty na głębokiej wiedzy i szerokim zasięgu zainteresowań, ale i dorobek moralny: wzór lekarza „o wysokim poziomie etyki zawodowej.

Okres ostatniej wojny, która w swym okrucieństwie nie miała równej, oraz okres okupacji, pociągnął za sobą deprawację słabszych jednostek; los ten nie oszczędził i szeregów lekarzy.

Tym więcej na czasie jest przypomnienie sylwetek dobrze zasłużonych lekarzy, celem ich naśladowania, jak i poszanowania tradycji, jaką stworzyli.

Szczególniej przypomnieć należy tych, którzy z powodu swej skromności unikali rozgłosu, zaszczytnych stanowisk i uznania, a ideały lekarza i człowieka wyrażali nie tylko słowem, lecz przykładem własnego życia.

Do rzędu takich lekarzy należał i ś.p. dr med. *Jan Bętkowski.*

Urodzony w dniu 20.1.1875 r. w majątku rodzinnym Kozirogu Rzecznym ziemi płockiej, szkołę średnią ukończył w Płocku, a studia lekarskie w Uniwersytecie Warszawskim w roku 1901.

Jako dobry Polak brał udział w tym czasie w pracy oświatowej, w następstwie czego był więziony przez 1 rok w Cytadeli Warszawskiej przez władze caratu.

Od początku swej kariery lekarskiej i naukowej do roku 1914, tj. do wybuchu I wojny światowej, pracuje w Szpitalu Dzieciątka Jezus, początkowo jako asystent dra *Chełćhowskiego.* Obok pracy klinicznej, piszę szereg wartościowych prac naukowych, dzięki czemu zostaje już w roku 1905 wybrany na członka Towarzystwa Lekarskiego Warszawskiego.

Po pierwszej wojnie światowej wznawia swoją pracę kliniczną i naukową i jest współpracownikiem prof. *K. Rzętkowskiego.*

W r. 1922 uzyskuje drogą konkursu ordynaturę na oddziale chorób wewnętrznych Szpitala Dzieciątka Jezus. Na tym stanowisku pozostaje nieprzerwanie do roku 1946, w którym mianowany był honorowym konsultantem Szpitala Dzieciątka Jezus.

W powstaniu warszawskim bierze udział jako lekarz.

Pobyt i warunki pracy w Piastowie, dokąd ewakuowano szpital po powstaniu, nadwyrężają Jego zdrowie, a przebycie duru plamistego, na który zapad! po powrocie do Warszawy, rujnuje je jeszcze bardziej.

Pomimo tego pracuje nadal, dużo czyta, odwiedza chorych do ostatniej chwili. Nagłe powikłania zmuszają do przewiezienia go do szpitala, celem dokonania operacji. Dnia 22.X.1947 roku umiera w Szpitalu Dzieciątka Jezus, w którym pracował przeszło 40 lat.

Dorobek naukowy dra med. *J. Bełkowskiego i* jego spostrzeżenia świadczą o sumiennej pracy lekarskiej, dużej wnikliwości, krytycyzmie i szerokich zainteresowaniach.

Już w r. 1904 wygłosił na posiedzeniu Tow. Lek. Warsz. pracę, wykonaną wraz z drem *Władysławem Starkiewicsem*, pt. „O zachowaniu się rozczynu kwasów wlanych do żołądka".

Praca ta ma charakter badawczo-doświadczalny i daje zestawienie około 300 badań klinicznych na 30 chorych. Badania polegały na wlewaniu zgłębnikiem do żołądka rozczynu (od 1/5 — 1/100 n.) kwasów: solnego, siarkowego, azotowego lub fosforowego w temp, do 38° C, po czym poddawano badaniu wydobytą zawartość żołądka pod względem kwasowości, obecności i siły fermentów. Badania dokonywano z dodaniem lub bez rozczynu kwasu solnego.

O wielostronności i gruntownym opracowywaniu zagadnień, świadczą prace o kiłowych schorzeniach tętnic kończyn. Oprócz spostrzeżeń klinicznych autor przeprowadza badanie anatomo-patologiczne, dając szereg ciekawych zestawień (rok 1906—1908).

Z innych prac zasługują na uwagę prace pokazowe makro i mikroskopowe o promienicy rdzenia przedłużonego i mostku Varóla.

W terapii notował skrzętnie własne spostrzeżenia, krytycznie ujmując niektóre zagadnienia w tej dziedzinie. Świadczą o tym prace pt. „Krwiomocz przy podawaniu urotropiny w tyfusie brzusznym“ (1913) oraz „Leczenie gruźlicy wstrzykiwaniem soli ziem rzadkich“ (1921).

W tym czasie też podał cenne swe spostrzeżenia kliniczne w pracy „Czkawka 'nagminna w zapaleniu mózgu“.

Wartościowe były też streszczenia zbiorowe: „Reumatyzm gruźliczy“ (1911) i „Hypernephroma“ (1914), poza tym liczne jeszcze streszczenia z czasopism obcych z dziedziny patologii, kazuistyki i terapii. Wreszcie wymienić należy szereg ciekawych i dokładnie opracowanych pokazów: „Przypadek wyleczenia spondylitis“ (1908), „Przypadek porażenia wstępującego Landry“ (1920) i „Rak pierwotny w dolnej części przełyku“ (1912).

Ostatnia jego praca: „Schorzenie układu kostnego jako wyraz awitaminozy“ ogłoszona została w „Polskim Tygodniku Lekarskim“ w roku 1946.

Trudno pominąć jeszcze i to, co przekazał ustnie współpracującym z nim lekarzom, bądź to w szpitalu, bądź też przy łóżku chorego na mieście. Były to cenne wskazówki praktyczne, oparte na wieloletnim doświadczeniu i spostrzeżeniach własnych.

Szereg lat współpracy z drem *J. Bętkowskim w* Szpitalu Dzieciątka Jezus przed r. 1939 i cały okres okupacji — dało mi możność poznać go dokładniej jako lekarza i człowieka.

Był On obdarzony głębokim umysłem, posiadał duży zasób wiedzy i to nie tylko z dziedziny nauki ściśle lekarskiej lecz i nauk pomocniczych. W zdumienie wprowadzał nas nieraz bardzo dokładną znajomością chemii i cytowaniem z pamięci zawiłych wzorów.

Zainteresowania jego sięgały jednak dalej w dziedzinę historii i literatury pięknej, polskiej i obcej.

Zdarzało się, że w przygodnej pogawędce, nawiązując do jej tematu, przytaczał z pamięci ustępy z'poezji i, poprzez ogniwa koncepcji filozoficznych, odnajdywał łączność nauki medycyny z zagadnieniami o charakterze abstrakcyjnym i z pięknem,

Stosunek do współpracujących lekarzy nacechowany był troską o podnoszenie ich poziomu wiedzy lekarskiej i przygotowania praktycznego: uczył wiele, dzielił się swoimi spostrzeżeniami.

Wielu lekarzy, nie pracujących już na Jego oddziale, zgłaszało się często w trudnych przypadkach po radę i opinię.

.Nikomu nie odmawiał i chętnie służył swoimi wskazówkami. Uczył rozumieć ludzkie cierpienia, patrzeć na chorego jako na „całość", podkreślał znaczenie .psychicznego wpływu na chorego; był jednak wrogiem „kuglarstwa" w medycynie.

Na Jego oddziale (VHIC) odbyło praktykę wielu lekarzy, a w czasie okupacji wielu studentów odbywało praktyczne ćwiczenia z diagnostyki chorób wewnętrznych, przygotowując się do egzaminów (współpraca w nauczaniu tajnym).

S.p. dr *J. Bętkowski* brał żywy udział w szkoleniu zarówno lekarzy, jak i studentów, zachęcając do prac naukowych.

Był bezkompromisowym tam, gdzie cho-' dziło o prawdę i o poziom etyki lekarskiej, piętnując każdego z lekarzy, który poziom ten obniżał. Wychowywał młodsze pokolenie przykładem własnym, co najmocniej przemawia i jest najlepszą metodą.

Cześć Jego Pamięci!

Euzebiusz Przybysz

SPIS PRAC DRA MED. JANA BĘDKOWSKIEGO

1. O zachowaniu się rozczynu kwasów wlanych do żołądka. Pam. Tow. Lek. Warsz. 1904, Nr 4, str 808—814 (wspólnie z *Władysławem Starkiewiczem).*
2. O syfilityeznym cierpieniu tętnic kończyn. Gazeta Lekarska. 1906, str. 1249, 1280, 1309.
3. Przedstawienie preparatów drobnowidowych z przypadku artheriitis obliterans pochodzenia przymiotowego. Pam. Warsz. Tow. Lek. 1908, str. 285.
4. Pokaz preparatów makro- i mikroskopowych promienicy rdzenia kręgowego. Pam. Tow. Lek. Warsz. 1910. Tom CVI.
5. Reumatyzm gruźliczy. Gaz. Lek. 1911. Nr 1, str. 22 i Nr 2 str. 53 (streszczenie zbiorowe).
6. Rak pierwotny w dolnej części przełyku; przerzut w górnej części, zwężający jednocześnie i przełyk i tchawicę. Gazeta Lekarska. 1912. R. XLVII, Nr 7, str. 187—189.
7. Krwiomocz przy podawaniu urotropiny w tyfusie brzusznym. Gazeta Lekarska. 1913. T. XXXIII, Nr 12. str. 303—311.
8. Hypernephroma. Gazeta Lekarska. 1914. R. XLIX, Nr 5, str. 125—129.
9. Sprawozdanie ze zjazdu przedstawicieli zrzeszeń lekarskich 27 i 28 kwietnia 1919 r. Gazeta Lekarska. 1919, R. LII, Nr 19, str. 224—230.
10. O rozpoznawaniu stanów septycznych. Gazeta Lekarska. 1920. R. LV, Nr 32—33, str. 242—245 i Pam. Tow. Lek. Warsz. 1920. T. CXV, str. 128.
11. W kwestii leczenia czerwonki. Pam. Tow. Lek. Warsz. 1920. T. CXV, str. 157.
12. Leczenie gruźlicy wstrzykiwaniami soli ziem rzadkich. Gazeta Lekarska. 1921. R. LVI, Nr 4, str. 44—45.
13. Czkawka nagminna a zapalenie mózgu nagminne. Gazeta Lekarska. 1921. R. LVI, Nr 2, str. 19—20.
14. Ś.p. dr Arkadiusz Antoni Puławski. (Wspomnienie pośmiertne): Pamiętnik Kliniczny Szpitala Dzieciątka Jezus. 1933, T. XV, str. 17—19.
15. Schorzenie układu kostnego jako wyraz awitaminozy. Polski Tygodnik Lek. 1946.